

Sygn. akt III Ca 428/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 czerwca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Roman Troll (spr.)

Sędzia SO Urszula Walenta

Sędzia SR (del.) Ewa Buczek-Fidyka

Protokolant Wioletta Matysiok

po rozpoznaniu w dniu 22 czerwca 2017 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko A. O. i B. O.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze

z dnia 23 sierpnia 2016 r., sygn. akt VIII C 1366/14

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwotę 2400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.**

SSR (del.) Ewa Buczek-Fidyka SSO Roman Troll SSO Urszula Walenta

Sygn. akt III Ca 428/17

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym 24 lipca 2014 r. w elektronicznym postępowaniu upominawczym do Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie VI Wydział Cywilny, skierowanym przeciwko pozwany A. O. i B. O., powódka (...) Spółka Akcyjna w W. wniosła o zasądzenie od ich solidarnie 53401,91 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 20 października 2012 r. oraz zasądzenie kosztów procesu. Na uzasadnienie swojego roszczenia wskazała, że domaga się zasądzenia od pozwanych 53401,91 zł tytułem wymagalnej, a niespłacone należności głównej wraz z dalszymi odsetkami od dnia następnego po wystawieniu wyciągu z ksiąg bankowych, z uwagi na niewywiązanie się z umowy zawartej pomiędzy stronami.

6 sierpnia 2014 r. referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Lublin – Zachód w Lublinie VI Wydział Cywilny wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym w sprawie VI Nc-e 1071807/14, w którym orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Każdy z pozwanych wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty zaskarżając go w całości. Zarzucili niewykazanie przez powoda, że pomiędzy stronami istniał jakikolwiek stosunek zobowiązaniowy oraz podnieśli zarzut przedawnienia dochodzonego pozwem roszczenia.

Postanowieniem z dnia 19 września 2014r. Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Zabrzu.

Po przekazaniu sprawy Sądowi Rejonowemu w Zabrzu, w odpowiedzi na wezwanie do usunięcia braków, powód złożył pozew, w którym w uzasadnieniu wskazał okoliczności uprzednio podane w uzasadnieniu pozwu złożonego w elektronicznym postępowaniu upominawczym.

Po otrzymaniu odpisu pozwu wraz z dokumentami od strony powodowej pozwani złożyli uzupełnione sprzeciwy, w których podtrzymali stanowisko wyrażone w sprzeciwach złożonych w elektronicznym postępowaniu upominawczym.

Postanowieniem z dnia 8 września 2015r. Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym w Zabrzu oddalił wnioski pozwanych o ustanowienie pełnomocnika z urzędu.

Pozwani zarzut przedawnienia upatrywali regulacji art. 6 ustawy z dnia 12 września 2002 r. o elektronicznych instrumentach płatniczych (w 2 letni termin przedawnienia).

W odpowiedzi na sprzeciw pozwanych strona powodowa podtrzymała powództwo w całości. Powód wskazał, że pozwani zawarli w dniu 6 maja 2009r. umowę kredytu – odnawialny kredyt konsumpcyjny, która została wypowiedziana. Powód wskazał, że roszczenie powoda nie uległo przedawnieniu, albowiem umowa zgodnie z § 2 ust. 3 umowy została przedłużona o kolejne 12 miesięcy, co wynika z historii zadłużenia, a termin przedawnienia wynosi 3 lata.

Wyrokiem z 23 sierpnia 2016 r. Sąd Rejonowy w Zabrzu zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powódki 29244,01 zł z ustawowymi odsetkami od 20 października 2012r. (pkt 1); oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt 2); zniósł wzajemnie między stronami koszty niniejszego postępowania (pkt 3).

Orzeczenie to zapadło przy następujących ustaleniach faktycznych: 6 maja 2009r. pomiędzy (...) Bankiem S.A. w W. a pozwanymi zawarta została umowa kredytu - odnawialny kredyt konsumpcyjny nr (...), na podstawie której bank udzielił pozwanym odnawialnego kredytu w rachunku oszczędnościowo – rozliczeniowym o numerze (...) w wysokości 1500000 zł. Umowa została zawarta na okres 12 miesięcy, a termin spłaty kredytu wynosił 12 miesięcy licząc od dnia postawienia kredytu do dyspozycji kredytobiorcy. Umowa była automatycznie przedłużona o kolejne 12 miesięcy przy zachowaniu dotychczasowej wysokości kwoty kredytu, pod warunkiem należytego wypełnienia przez kredytobiorcę obowiązków wynikających z umowy, umowy o świadczenie usług bankowych w M., Regulaminu obsługi kredytów udzielanych na podstawie umowy o świadczenie usług bankowych w M. oraz Regulaminu otwierania i prowadzenia rachunków bankowych w M.. Jednocześnie zgodnie z § 2 ust. 6 umowy spłata całości lub części kredytu powodowała, iż odnawiał się on o spłaconą kwotę i mógł być wykorzystywany wielokrotnie w okresie ważności umowy. Zgodnie z § 2 ust. 8 umowy kredytobiorca mógł zrezygnować z automatycznego przedłużenia umowy o kolejne 12 miesięcy powiadamiając Bank o swojej decyzji pisemnie lub telefonicznie, nie później niż na 7 dni przed upływem czasu obowiązywania umowy. Na wniosek złożony przez pozwanych 26 listopada 2009 r. zawarto aneks do tej umowy, na podstawie którego kwota odnawialnego kredytu w rachunku oszczędnościowo – rozliczeniowym nr (...) została podwyższona do 45000 zł. Z tytułu podwyższenia kwoty kredytu pozwani zapłacili prowizję w wysokości 360 zł. Pozwani aktywnie korzystali z przyznanego limitu kredytowego od chwili przyznania limitu do września 2011 r., dokonywali wypłat z rachunku oraz przelewów, a także dokonywali wpłat oraz przelewali środki na ten rachunek. Odrębnymi pismami z 26 kwietnia 2012 r. powód wystosował ostateczne wezwanie do zapłaty do pozwanych w terminie 7 dni pod rygorem wypowiedzenia umowy; w treści tych pism wskazano, że termin wypowiedzenia wynosi 30 dni i jest liczony od następnego dnia po upływie 7 dniowego terminu. Pisma zostały doręczone pozwanym 23 maja 2012 r.

19 października 2012 r. (...) Bank Spółka Akcyjna w W. wystawił wyciąg z ksiąg rachunkowych banku, określając wysokość zobowiązania pozwanych z tytułu umowy o kredyt w rachunku nr (...) z 6 maja 2009 r. ewidencjonowane na rachunku bankowym prowadzonym w ramach umowy o numerze (...) na 53401,91 zł. Pismami z 6 listopada 2012 r. wezwano pozwanych do zapłaty tej należności.

Postanowieniem z 22 listopada 2013 r. zarejestrowana została zmiana firmy powódki z (...) Bank Spółka Akcyjna na nową (...) Spółka Akcyjna.

Sąd Rejonowy pominął dowód z przesłuchania stron, a to wobec nieusprawiedliwionego niestawiennictwa osoby uprawnionej do reprezentowania powódki oraz pozwanych na rozprawie 5 maja 2016 r., pomimo prawidłowego wezwania.

Przy tak dokonanych ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy uznał roszczenie w znacznej części za zasadne. Przywołał regulacje art. 353¹ k.c., art. 354 § 1 k.c. wskazując, że pozwani uzyskali limit kredytowy, który powinni spłacić w zakresie w jakim z niego korzystali wraz z odpowiednimi odsetkami i prowizjami, umowa zawarta została na czas określony 12 miesięcy, przy czym zgodnie z § 2 ust. 3 umowy umowa była automatycznie przedłużona o kolejne 12 miesięcy przy zachowaniu dotychczasowej wysokości kwoty kredytu, pod warunkiem należytego wypełnienia przez kredytobiorcę obowiązków wynikających z umowy, umowy o świadczenie usług bankowych w M., Regulaminu obsługi kredytów udzielanych na podstawie umowy o świadczenie usług bankowych w M. oraz Regulaminu otwierania n ni prowadzenia rachunków bankowych w M..

Zdaniem Sądu Rejonowego to pozwani powinni wykazać, że umowa nie została przedłużona automatycznie na kolejny okres, chociażby poprzez złożenie przez pozwanych odpowiedniego powiadomienia (zgodnie z § 2 ust. 8 umowy), tym bardziej, że z przedstawionych przez powoda dokumentów w postaci historii operacji dla rachunku nr (...) wynika, że pozwani bardzo aktywnie korzystali z przyznanego limitu kredytowego oraz że nie można uznać, iż umowa nie uległa automatycznemu przedłużeniu. Dokonując szczegółowej analizy operacji na rachunku nr (...) wyraźnie z niego wynika, że 18 marca 2010r. pozwani przelali na ten rachunek 46000 zł, co spowodowało powstanie salda dodatniego w wysokości 1052,85 zł, a w konsekwencji na nowo mieli możliwość (§ 2 ust. 6 umowy) ponownie wykorzystywać środki z kredytu, gdyż limit kredytowy odnowił się o spłaconą kwotę i ponownie mógł być wykorzystywany. Pozwani po upływie 12 miesięcy korzystali z przyznanego limitu kredytowego: wpłatę 25000 zł - 20 września 2010 r., dokonanie przelewu 24127,70 zł w tym samym dniu, a w następnych dniach dokonywanie kolejnych operacji powodujących obciążenie salda na rachunku. Dokonali również przelewu na 30000 zł i 20000 zł - 23 lutego 2011 r. przy równoczesnym, w tym samym dniu, dokonaniu przelewu na 50000 zł, co ponownie spowodowało powstanie salda ujemnego. Kolejne wpłaty dokonywane przez pozwanych 15 kwietnia 2011 r. - 8000 zł, 18 maja 2011 r. - 9.000,00 zł oraz 19 maja 2011 r. - 15000 zł, przy jednoczesnych wypłatach i przelewach z rachunku powodujących saldo ujemne wskazują, że pozwani korzystali z przyznanego limitu kredytowego nie tylko przez pierwszych 12 miesięcy, lecz i w późniejszych latach.

Sąd Rejonowy zaznaczył, że wydruk z systemu komputerowego działającej legalnie instytucji finansowej, zajmującej się w ramach zarejestrowanej działalności gospodarczej udzielaniem pożyczek odnawialnych, realizowanych przy pomocy karty płatniczej, stanowi z założenia nośnik informacji istotnych dla rozstrzygnięcia, będąc na użytek postępowania cywilnego środkiem dowodowym w pojęciu art. 309 k.p.c. Świadczy on o istnieniu – w chwili jego dokonywania – zapisu księgowego określonej treści, którego zgodność z rzeczywistym stanem rzeczy podlegała ocenie w realiach konkretnej sprawy na ogólnej zasadzie z art. 233 § 1 k.p.c. Nie ujawniły się zaś żadne okoliczności mogące wywołać usprawiedliwione wątpliwości co do merytorycznej wartości lub przydatności omawianego dowodu. Powódka wykazała fakt przyznania pozwanym limitu kredytowego - 45000 zł, fakt aktywnego korzystania przez pozwanych z tegoż limitu kredytowego, ale nie wykazała wysokości wszystkich obciążeń na rachunku, które powodowały obciążenie salda i w konsekwencji miały wpływ na wysokość dochodzonej kwoty w niniejszym postępowaniu. Pozwani zakwestionowali wysokość naliczanych odsetek oraz zasadność naliczonych opłat i prowizji. Storna powodowa nie wykazała zasadności roszczenia w tym zakresie, albowiem nie przedstawiła tabel opłat i prowizji. Również wysokość odsetek w ocenie nie została udowodniona, albowiem zgłoszone przez powódkę odsetki

nie poddawały się żadnej weryfikacji. Nie można więc było ustalić od jakiej kwoty, za jaki dokładnie okres i w jakiej wysokości odsetki były naliczane, dlatego w tym zakresie powódka nie wykazała zasadności swojego roszczenia (art. 6 k.c.)

Sąd Rejonowy, dokonując ustaleń w zakresie należnego powódce roszczenia, uznał, że należna jest kwota wypłat i przelewów wychodzących pomniejszona o wpływy na rachunek w okresie od 6 maja 2009 r., przy czym nie uwzględnił naliczonych w tym okresie kwot wyszczególnionych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, podkreślając, że zostały naliczone przez stronę powodową tytułem kapitalizacji odsetek, automatycznej spłaty karty, prowizji za prowadzenie rachunku, odsetek, prowizji – opłata za wydanie zaświadczenia, prowizji za odnowienie kredytu, opłaty za kartę, opłaty za przelew, opłaty za prowadzenie rachunku. Nie wykazano zaś prawidłowości w naliczeniu tychże opłat, a zatem roszczenie powódki w tej części nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy podkreślił, że stosowane przez Bank kredytujący formuły wypowiedzenia stosunku kredytowego są dopuszczalne. Dopuszczalne jest bowiem dokonanie czynności prawnej (a więc i złożenie oświadczenia woli o wypowiedzeniu stosunku prawnego) pod warunkiem potestatywnym, czyli uzależniającym skutek tej czynności od woli lub zachowania drugiej strony, w tym też od spełnienia lub niespełnienia przez nią świadczenia.

Za niezasadny uznał Sąd I instancji zarzut przedawnienia. Przywołał regulację art. 117 k.c. i art. 118 k.c. wskazując, że powództwo wytoczono 24 lipca 2014 r., a roszczenie powódki ulega przedawnieniu z upływem 3 letniego okresu przedawnienia, zaś umowa została wypowiedziana pismami z 26 kwietnia 2012 r., doręczonymi 23 maja 2012 r., zatem umowa została rozwiązana z 30 czerwca 2012 r. Zaznaczył też, że nawet gdyby przyjąć, iż roszczenie powoda stało się wcześniej wymagalne tj. w dacie do kiedy została przedłużona ostatni raz umowa o limit kredytowy to termin ten upływał 6 maja 2012r.

Ponadto Sąd rejonowy wskazał, że gdyby przyjąć za zasadne stanowisko pozwanych, iż umowa o przyznanie limitu kredytowego nie uległa automatycznemu przedłużeniu to nie oznaczałoby to braku obowiązku u pozwanych zwrotu środków pobieranych w dalszym ciągu po zakończeniu obowiązywania łączącej strony umowy. Przywołał w tej części art. art. 405 k.c. wskazując, że bezpodstawność prawna wzbogacenia oznacza sytuację, w której wzbogacenie nie stanowi prawidłowego następstwa elementu uregulowanego w ramach istniejącego stosunku prawnego. Bank udostępnił środki pieniężne na rachunku, jako że debet nie może powstawać bądź powiększać się bez współdziałania banku prowadzącego rachunek. Nie oznacza to braku możliwości dochodzenia przez bank zwrotu środków wypłaconych przez pozwanych, gdyż takie wypłaty należy traktować jako świadczenia spełnione przez bank bez należytej podstawy prawnej (art. 410 k.c.)

Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy zasądził od pozwanych solidarnie 29244,01 zł z ustawowymi odsetkami od 20 października 2012 r., a o odsetkach orzekł na podstawie art. 481 k.c., zaś w pozostałym zakresie oddalił żądanie strony powodowej.

O kosztach procesu orzekła zaś na zasadzie 100 k.p.c. znosząc je wzajemnie, gdyż powódka wygrała proces w 55%, a pozwani w 45%.

Apelację od tego wyroku złożyli pozwani, zaskarżając go w części dotyczącej punktu 1. Zarzucili naruszenie prawa materialnego: art. 6 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i bezzasadne uznanie, że to po stronie pozwanej leżał obowiązek wykazania, iż zawarta pomiędzy stronami umowa nie została przedłużona na kolejne okresy, pomimo iż z treści § 2 ust. 3 umowa nie mogła zostać przedłużona o kolejne 12 miesięcy, jeżeli nie była wykonywana należycie i to po stronie powodowej leżał obowiązek wykazania, że umowa była wykonywana przez stronę pozwaną; art. 120 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że w niniejszej sprawie nie doszło do przedawnienia roszczeń powódki, pomimo iż dochodzone przez powoda roszczenie uległo przedawnieniu z uwagi na brak możliwości przedłużenia umowy o kolejne 12 miesięcy począwszy od 6 maja 2011 r.. Ponadto zarzucili naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewskazanie w treści uzasadnienia, z jakich przyczyn sąd uznał, że zawarta pomiędzy stronami umowa była corocznie przedłużana, pomimo iż z brzmienia § 2 ust. 3 umowa nie mogła zostać przedłużona o kolejne 12 miesięcy jeżeli nie była wykonywana należycie; art. 207 § 6 k.p.c. w związku z art. 217 § 2 k.p.c. polegające na dopuszczeniu na

rozprawie 16 sierpnia 2016 r. dowodów wskazanych w piśmie pełnomocnika powódki z 11 stycznia 2016 r., pomimo iż dowody te były spóźnione, a powódka nie uprawdopodobniła, że nie zgłosiła ich w pozwie lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy. Poza tym zarzucili sprzeczność istotnych ustaleń Sądu Rejonowego z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, mającą wpływ na treść orzeczenia, polegająca na przyjęciu, że: umowa z 6 maja 2009 r. była przedłużana o następne 12 miesięcy, pomimo iż z treści umowy oraz z analizy zebranej w niniejszej sprawie dokumentacji jednoznacznie wynika, że przedłużenie umowy nie następowało w przypadku nienależytego wykonywania umowy; powódka wypowiedziała skutecznie pozwaną umowę kredytu.

Przy tak postawionych zarzutach wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na ich rzecz zwrotu kosztów postępowania.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie jako bezzasadnej i zasądzenie od pozwanych na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy są prawidłowe i jako takie Sąd Okręgowy uznaje je za własne.

Apelujący zarzucili sprzeczność ustaleń Sądu Rejonowego z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym poprzez przyjęcie, że umowa z 6 maja 2009 r. była przedłużana o następne 12 miesięcy, a także, że powódka skutecznie wypowiedziała umowę kredytu.

Sąd Rejonowy w części dotyczącej ustalenia, że ta umowa była przedłużana wskazał, że materiał dowodowy zebrany w sprawie związany z zawarciem tej umowy, aktywnym korzystaniem przez pozwanych z przyznanego limitu kredytowego w rachunku do końca września 2011 r., a także dokonywanych wypłat z rachunku oraz przelewów, a także wpłat i przelewów na ten rachunek, doprowadził go do wniosku, iż umowa była automatycznie przedłużana. W tym miejscu należy jedynie podkreślić, że pozwani korzystając z tego rachunku, nie kwestionowali obciążania ich 7 maja 2010 r. prowizją za odnowienie kredytu - to 540 zł pobrane przez bank /k. 106/. Sąd Rejonowy, co prawda nie uwzględnił w swoich wyliczeniach tej należności, a to z tych powodów, że powódka nie wykazała prawidłowości naliczenia takiej opłaty – chodziło generalnie o jej wysokość, gdyż nie wynikała ona z przedstawionych dokumentów. Nikt zaś nie kwestionował, że taka opłata została pobrana. Co więcej, jak słusznie zauważa Sąd Rejonowy, po pobraniu tej opłaty pozwani korzystali aktywnie z przyznanego im limitu kredytowego. Identyczna sytuacja dotyczy takiej samej kwoty pobranej 9 maja 2011 r. /k. 112v./. Z tych okoliczności faktycznych związanych z pobraniem opłaty za odnowienie kredytu oraz aktywnym uczestnictwem przez pozwanych w korzystaniu z tego limitu kredytowego poprzez dokonywanie operacji na rachunku bankowym aż do końca września 2011 r. wyraźnie wynika, że umowa łącząca strony, a datowana na 6 maja 2009 r. faktycznie była przedłużona na dalsze okresy.

Nie może też ująć uwadze sądu, że zgodnie z niekwestionowanymi ustaleniami faktycznymi pozwani 26 listopada 2009 r. zawarli aneks do umowy kredytu odnawialnego z 6 maja 2009 r., w którym podwyższono do 45000 zł kwotę kredytu.

Powyższe okoliczności prowadzą do wniosku, że Sąd Rejonowy nie popadł w sprzeczność ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Dlatego też zasadnie przyjął, że umowa z 6 maja 2009 r. pomiędzy stronami została przedłużana.

Jeżeli chodzi o kwestię dotyczącą wypowiedzenia umowy kredytowej, to także w tym zakresie nie doszło do sprzeczności ustaleń faktycznych z materiałem dowodowym, a pisma powódki z 26 kwietnia 2012 r. skierowane do pozwanej /k.37/ wraz dowodem doręczenia /k. 38/ oraz z takiej samej daty pismo kierowane do pozwanego przez powódkę z dowodem doręczenia /k. 39-40/ wyraźnie wskazują na to, że pozwani zostali wezwani do uregulowania należności w terminie siedmiu dni pod rygorem wypowiedzenia umowy, przy czym w przypadku braku spłaty kwoty widniejącej na tym wezwaniu, w wysokości 3462,82 zł, pismo to należało traktować jako wypowiedzenie, którego okres wynosi 30 dni i jest liczony od następnego dnia po upływie siedmiodniowego terminu do uregulowania należności.

Wynika to wprost z treści tego pisma, które pozwani odebrali, z tym że pismo kierowane do pozwanej odebrał również pozwany, będący jej mężem.

Dlatego też należy uznać, że doszło do wypowiedzenia umowy przez stronę powodową. Sąd Rejonowy wskazuje, że pisma te zostały doręczone 23 maja 2012 r., co powoduje, że termin do zapłaty należności upłynął 30 maja 2012 r., a okres wypowiedzenia wynoszący 30 dni liczony jest od 31 maja 2012 r. Z opisanego powyżej pisma wynika również, że całkowita kwota zobowiązania na w dzień sporządzenia tego wezwania wynosiła 48 826,52 zł. Pismo to zostało wystosowane do pozwanych już po zaprzestaniu przez nich z korzystania z przyznanego limitu kredytowego, pozwani aktywnie korzystali z tego limitu do końca września 2011r., a od tego czasu jedynie 17 października 2011 r. dokonano wypłaty w bankomacie depozytowym w wysokości 550 zł, a w pozostałej części dokonywane na koncie operacje były tylko obciążeniami dokonywanymi przez bank /k. 116v.-117/.

Ciężar udowodnienia, że umowa nie została przedłużona obciąża nie stronę pozwaną, ale stronę powodową - zgodnie z art. 6 k.c. Jednakże powyżej wskazane okoliczności faktyczne doprowadziły Sąd Rejonowy do prawidłowego wniosku, że umowa została przedłużana. Dodatkowo należy wskazać także na postanowienia obowiązującej pomiędzy stronami umowy, z których wynika, że zostaje ona automatycznie przedłużona o kolejne 12 miesięcy przypadku należytego wypełniania przez kredytobiorcę obowiązków wynikających z umowy i regulaminów, gdyż pierwotnie została ona zawarta na 12 miesięcy, a każda spłata całości lub części kredytu powoduje, że odnawia się on spłaconą kwotą i może być wykorzystywany wielokrotnie w okresie ważności umowy (§ 2 ust. 1 i 3 umowy). Jednocześnie § 2 ust. 9 tej umowy wskazuje, że jeżeli kredytobiorca nie dopełnia obowiązków z niej wynikających, to bank, najpóźniej na 14 dni przed upływem czasu jej obowiązywania, zawiadomi kredytobiorcę o obowiązku spłaty kredytu z nadejściem terminu jego spłaty i nie przedłużaniu czasu obowiązywania umowy. To powoduje, że strony zawarły pomiędzy sobą porozumienie związane z tym, że brak automatycznego przedłużenia umowy musiał wcześniej powodować obowiązek banku zawiadomienia o tym kredytobiorcy. Trzeba bowiem brać pod uwagę to, że kredytobiorcy są w tym wypadku konsumentami. Ponadto, zgodnie z § 6 ust. 1 pkt 2 tej umowy, za każdorazowe odnowienie kredytu - przedłużenie czasu trwania umowy - pobierana jest prowizja w pierwszym dniu odnowienia kredytu ze zgromadzonych tam środków, która zwiększa kwotę wykorzystanego kredytu. To dodatkowo wyraźnie wskazuje na to, że pozwani - aktywnie korzystający z kredytu - mieli świadomość obciążenia ich kwotami za jego odnowienia, a co za tym idzie mieli również pewność, że umowa została przedłużana na kolejne okresy. Pozwani nie kwestionowali, w czasie obowiązywania tej umowy, aż do wszczęcia powództwa w rozpoznawanej sprawie w jakikolwiek sposób nieprawidłowości występujących po stronie powodowej, ani tego, że umowa została bezzasadnie przedłużana. Umowa obowiązywała, dlatego też pozwani mogli w sposób aktywny korzystać z kredytu, co czynili do końca września 2011 r. Pozwani nawet nie wskazali, że w maju 2010 r. lub w maju 2011 r. kwestionowali u powódki obciążenia ich na kwoty odnowienia kredytu.

Dlatego też Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy uznał, że umowa została przedłużana.

Jednocześnie należy podkreślić, że w uzasadnieniu swojego orzeczenia Sąd Rejonowy wyraźnie wskazał z jakich powodów uznał, że umowa była przedłużana, a co za tym idzie kwestionowanie tego rozstrzygnięcia poprzez art. 328 k.p.c. nie może być uznane za skuteczne.

Zgodnie z art. 120 § 1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne, a jeżeli wymagalność zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, to od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynności najwcześniej możliwym terminie. W rozpoznawanej sprawie powództwo zostało wytoczone 24 lipca 2014 r., a termin przedawnienia zgodnie z art. 118 k.c. wynosi 3 lata, gdyż dotyczy roszczenia związanego z prowadzeniem działalności gospodarczej przez bank. Umowa została przez bank wypowiedziana ze skutkiem na koniec czerwca 2012 r., a co za tym idzie do chwili wytoczenia powództwa nie upłynął jeszcze trzyletni termin do przedawnienia roszczenia. Nawet gdyby przyjąć, że umowa, na skutek nieuregulowania przez pozwanych należności od września 2011 r., uległa rozwiązaniu 6 maja 2012 r., to do chwili wytoczenia powództwa nie upłynął jeszcze trzyletni okres przedawnienia.

Zgodnie z art. 1 ust. 1 ustawy z 12 września 2002 r. o elektronicznych instrumentach płatniczych (t. j. Dz. U. z 2012 r., poz. 1232) ustawa ta określała zasady wydawania i używania elektronicznych instrumentów płatniczych, w tym instrumentów pieniądza elektronicznego, prawa i obowiązki stron umów o elektroniczne instrumenty płatnicze oraz zasady tworzenia, organizacji, działalności oraz nadzoru, a także likwidacji instytucji pieniądza elektronicznego. Elektroniczny instrument płatniczy to zaś każdy instrument płatniczy, w tym z dostępem do środków pieniężnych na odległość, umożliwiający posiadaczowi dokonywanie operacji przy użyciu informatycznych nośników danych lub elektroniczną identyfikację posiadacza niezbędną do dokonania operacji, w szczególności kartę płatniczą lub instrument pieniądza elektronicznego (art. 2 pkt 4 ustawy z 12 września 2002 r. o elektronicznych instrumentach płatniczych). Nie wykazano, że umowa kredytu dotyczyła elektronicznego instrumentu płatniczego. Przepisy tej ustawy nie stosuje się więc do zobowiązania wynikającego z korzystania przez pozwanych z limitu kredytowego, a więc nie stosuje się również wynikającego z art. 6 tej ustawy terminu przedawnienia wynoszącego 2 lata upływem. Ustawa ta utraciła moc 7 października 2013 r. [art. 38 i 39 ustawy z 12 lipca 2013 r. o zmianie ustawy o usługach płatniczych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1036)], ale stosuje się ją do stanów faktycznych powstałych przed 7 października 2013 r. Tym niemniej, z uwagi na brak zawarcia umowy w zakresie elektronicznego instrumentu płatniczego, jej przepisy nie mają do pozwanych zastosowania.

Należy także zauważyć, że pismem datowanym na 11 stycznia 2016 r., nadanym 2 maja 2016 r. /k. 212-228/ powódka wniosła o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z regulaminu obsługi kredytów udzielonych na podstawie umowy o świadczenie usług bankowych w MultiBanku, a Sąd Rejonowy 16 sierpnia 2016 r. dopuścił dowód z tego regulaminu na okoliczność jego treści. Pozwani złożyli w tym zakresie zastrzeżenia podnosząc zarzuty naruszenia art. 207 § 6 k.p.c., a w apelacji uzupełnili ten zarzut także o art. 217 § 2 k.p.c.

Dopuszczenie tego dowodu w żaden sposób nie wpłynęło na przedłużenie sprawy przy Sąd Rejonowy, na podstawie tego regulaminu nie czynił on też żadnych ustaleń faktycznych. Należy także podkreślić, że obecny model postępowania dowodowego nie zawiera instytucji prekluzji dowodowej, jest możliwe jeszcze na rozprawie doprecyzowanie okoliczności spornych pomiędzy stronami i wskazanie dowodów na ich potwierdzenia albo zaprzeczenie, a nadto zgodnie z art. 232 k.p.c. sąd może dopuścić dowód niewskazany przez stronę, czyli faktycznie może również działać z urzędu.

Regulacja art. 207 § 6 k.p.c. wskazuje, że spóźnione dowody pomija się. Sąd Rejonowy dopuszczając dowód z regulaminu, a faktycznie nie korzystając z tego regulaminu w żadnym zakresie nie naruszył tej regulacji. Dlatego też podniesione w tej części zarzut jest bezzasadny. Dlatego także ten zarzut jest bezzasadny.

Zastosowana przez Sąd Rejonowy regulacja prawna jest prawidłowa, przy czym należy zauważyć, że do umowy kredytu stosuje się regulację art. 69 ust. 1 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe, zgodnie z którym kredytobiorca zobowiązany jest do zwrotu kredytu w terminach oznaczonych w umowie.

Dlatego też zarzuty apelacji są bezzasadne.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385 k.p.c., apelację jako bezzasadną należało oddalić.

Orzeczenie o kosztach postępowania odwoławczego zapadło na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c., art. 105 § 2 k.p.c., § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. poz. 1804) § 10 ust. 1 pkt 1 tego rozporządzenia oraz § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 12 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. poz. 1667), albowiem pozwani przegrali sprawę i powinni zwrócić powódce koszty zastępstwa procesowego.

SSR (del.) Ewa Buczek-Fidyka SSO Roman Troll SSO Urszula Walenta